№ 168. WILNO, środa dnia 30 lipca (12 sierpnia) 1914 roku. № 168.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer" drukuje tylko w języku polskim.—Ogłoszenia przyjmuje się w Administracyi „Kurjera Lit." do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Wielka 26 telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego Suwerowska Nr. 8.

WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8,—	4,—	2,—	—,70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10,—	5,—	2,50	—,84
ZAGRANICĄ	16,—	8,—	4,—	1,50

Numer pojedyńczy 5 kop.

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.

Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer" nie przyjmuje

Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK X.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera" 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

KONIAK SZUSTOWA

MARKA FABRYCZNA ZASTRZEŻONA

Ogród po-Bernardyński.

TEATR „NOWOCZESNY"

DZIŚ!!! ostatni gościnny występ prof. St. Boguckiego.

„Wesoła sytuacja", farsa. — Dział koncertowy. — „Mój Pupsik", operetka.

Bilety sprzedaje kasa teatru. 29475

OGRÓD PO-BERNARDYŃSKI 38428

Dziś 30 lipca r. b.

Wielki Koncert Wil. Ork. Symfonicznej.

Dyryg. A. Berlin. Do programu wchodzą utwory: Uwertura z op. „Życie za Cesarza" Glinki, 1812 rok—Czajkowskiego, Uwertura Głazunowa i in.

Pocz. o godz. 8½ wiecz. Kasa otwarta od godz. 6 w.

Anons: Następny koncert 1-go sierpnia z udz. znan. śpiewaczki Teresy Ippo.

Teatr Familijny R. Sztremera, ul. Wielka 74. Telef. № 16-00.

Tylko 29, 30 i 31 lipca. Dramat w 3 cz., w kolorach, z udz. art. król. teatru. „La Scala" p. Dupena, Kraussa i znan. art. Marji Kormi „Tajemnica śmierci" Część 1-sza—„Tajemnica studni", 2-ga — „Po świeżych śladach", 3-ia—Zwycięstwo prawdy.—Karapuz atletą, scena kom.—Kultura kawy, przyroda, kolor.—Na żądanie publiczn. nad progr.: dram. w 3 akt. „Śmiech szatana", chwile główne: 1) W klatce lwów, 2) Dżin-Dżitsi, 3) Zemsta, 4) Lwy w pokoju dziecięcym, 5) We władzy szału, 6) Człowiek i zwierzę, 7) Ze szponów śmierci.

Ogród Botaniczny I. Szumana. Sala koncertowa. Telef. 364.

CODZIENNIE

WIELKIE DIVERTISSEMENT.

Restauracja otwarta od godz. 10 wiecz.

Na werandzie od godz. 2 do 5 OBIADY.

Zarząd

Kowieńskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Rolnego

niniejszem komunikuje, że z powodów od niego niezależnych zmuszony był w dniu 17 lipca zwinąć biuro banku w Kownie i wyjechać z tego miasta, jako fortecy.

Zarząd Towarzystwa ma zamiar, o ile mu okoliczności pozwolą, przenieść na czas wojny biuro swoje do jednego z powiatowych miast gubernji kowieńskiej i zawiadomić o tym swoich członków oraz korespondentów.

Tymczasowo zaś Zarząd T-wa Wzajemnego Kredytu Rolnego uprasza zwracać się w razie potrzeby pod adresem Prezesa Zarządu P. Z. Szwoynickiego, majątek Borkłojnie, poczta i telegraf Poniewież (gub. Kowieńska). 39712

D-r Med. Bujalski POWRÓCIŁ

Tatarska 5. 39446

JAN BUŁHAK

fotograf. Wilno, Portowa 6, telef. 17-42

powrócił i przyjmuje codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 12—3. 39660

Wobec nowej wojny.

Przed kilku dniami, po wypowiedzeniu przez Austrję wojny Rosji, podkreśliliśmy jako doniosłą porażkę Niemiec i sprzymierzonej z nimi Austrji, ogłoszenie przez Włochy ścisłej neutralności. Wykazaliśmy możliwe następstwa tego faktu, potwierdza je też dobitnie nasz korespondent z Turcji (patrz niżej). Prasa rosyjska motywowała między innemi stanowisko Włoch tem, że sojusz ich z Niemcami i Austrją ma wyłącznie charakter obronny, a że zarówno Niemcy jak i Austrja wypowiedziały wojnę Rosji, przeto Włochy nie były obowiązane formalnie do poparcia siłą wojenną swoich sojuszników, jak byłyby obowiązane, gdyby stroną wypowiadającą wojnę była Rosja. W rozumowaniu tem zachodzi tylko jedna wątpliwość, a mianowicie co do charakteru traktatu trójprzymierza. Traktat ten nigdy nie był publicznie ogłoszony, treści więc jego można się tylko domyślać z treści umowy, zawartej między Niemcami a Austrją w r. 1879, a ogłoszonej w r. 1888. Podawaliśmy ją niedawno, obecnie warto sobie ją przypomnieć, gdyż w zależności od tego uwypukli się może postępowanie Włoch.

„Gdyby wbrew wszelkim oczekiwaniom i wbrew szczerej chęci obu wysokich stron — opiewa art. I-szy — jedno z dwóch układających się państw zostało zaatakowane przez Rosję, wówczas obie wysokie strony obowiązane są udzielać sobie wzajemnie pomocy całą siłą wojskową swoich państw, i, co za tem idzie, nie zawierać pokoju inaczej, jak razem i za obopólną zgodą".

„Gdyby jedną z wysokich stron pertraktujących — orzeka art. II-gi — zaatakowało inne mocarstwo, wówczas druga wysoka strona pertraktująca zobowiązuje się niniejszym aktem nie tylko nie popierać napastnika przeciwko swemu wysokiemu sprzymierzeńcowi, lecz co najmniej zachować względem niego życzliwą neutralność. Gdyby jednak w powyższym wypadku mocarstwo napastnicze popierane było przez Rosję, czy to za pomocą czynnego współdziałania, czy też przez zarządzenia wojskowe, zagrażające mocarstwu atakowanemu, wówczas zobowiązanie pomocy wzajemnej, całą siłą wojskową, wyrażoną w artykule pierwszym niniejszego traktatu, natychmiast otrzymałoby moc czynną i operacje wojenne obu wysokich stron pertraktujących byłyby również w tym przypadku prowadzone wspólnie, aż do zawarcia pokoju".

Należy się domyślać, iż taka sama, a przynajmniej bardzo podobna jest umowa trójprzymierza. Formalnie, według przypuszczeń, Włochy zobowiązały się do niesienia pomocy swym sprzymierzeńcom tylko w tym wypadku, gdyby zaatakowani zostali przez Rosję lub Francję, razem lub oddzielnie. Stroną wypowiadającą wojnę Rosji były Niemcy i Austrja, Francji — Niemcy, przeto Włochy dotychczas, wobec swych sojuszników, były pod względem formalnym w porządku.

Wczoraj Francja wypowiedziała wojnę Austrji. Jak wiadomo, do ostatniej chwili poseł austrjacki pozostawał w Paryżu, według informacji prasy rosyjskiej po to, aby wywołać wypowiedzenie wojny Austrji. Jednocześnie, jak donosi prasa szwedzka, przed paru dniami poseł austrjacki w Rzymie wręczył królowi włoskiemu list cesarza Franciszka Józefa, w którym cesarz zwraca się do Włoch o porzucenie stanowiska neutralnego. Słowem, niewątpliwie nie zaniechano niczego, aby wytrącić Rzym ze stanu biernego.

Teraz powstaje pytanie, co zrobią Włochy wobec agresywnego stanowiska Francji wobec Austrji? Formalnie — jest to naturalnie domysł wielce prawdopodobny — są obowiązane do akcji pomocniczej. Że do tej akcji nie są skłonne — to nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Gdyby Włochy zachowały nadal neutralność, mielibyśmy dowód, jak złudne były nadzieje Niemiec i Austrji na spójność i siłę trójprzymierza, mielibyśmy faktycznie dowód, iż trójprzymierze od lat kilku nie było niczem innem, jak tylko iluzją, którą Berlin zasypywał oczy Wiedniowi

A. Z.

Neutralność Włoch.

Włochy, jak mi oświadczył senator markiz Garsoni, ambasador włoski w Konstantynopolu, z którym miałem sposobność rozmawiania o deklaracji San Giulano w parlamencie włoskim, dotyczącej neutralności włoskiej, nie nie zyskają na zwycięstwach Austrji; przeciwnie, mogą tylko wiele stracić. W razie, gdyby Austrja wyszła zwycięsko z obecnego zatargu, Włochy musiałyby raz na zawsze porzucić nadzieję o Albanji i wyrzec się raz na zawsze Tyrolu, Istrji, Friulu, Trentina i wszystkich innych krain *irredente*. Austrja zwycięska — to znaczyłoby oddać bezpowrotnie Trjest na pastwę germanizmu. A więc łatwo można pojąć, że Konsulta różnie skorzystała z „bramy wyjścia", jaką jest ofensywa niemiecka, aby „skrewić" warunkom sojuszu.

Neutralność Włoch może znacznie zmienić warunki wojny pomiędzy Niemcami i Francją. I rzeczywiście ta ostatnia będzie mogła swobodnie rozporządzać 3 — 4 korpusami armji, które musiałaby unieruchomić, aby zapobiedz najściu włochów do Prowancji lub też atakowi austro - włoskiemu na Ljon. Przeciwnie, Austrja widzi się zmuszoną do wystawienia korpusów obserwacyjnych na swej granicy południowej.

Flota austrjacka, pozbawiona poparcia włoskiego bez względu na wartość jej załogi i zdolność oficerów, nie może przecież pretendować do tego, aby mogła walczyć skutecznie z połączoną flotą anglo-francuską. Na wypadek wojny francusko-niemieckiej konwencja przewidziała przejęcie komunikacji pomiędzy Francją i Algierem, aby w ten sposób przeszkodzić przewiezieniu z Afryki do Francji XIX-go korpusu. Do urzeczywistnienia zaś tego planu byłaby nieodzowną pomoc floty włoskiej. Włochy pozostając neutralne, zmuszają niemców do wyrzeczenia się nadziei, że żuawi, turkosi i strzelcy afrykańscy nie wezmą udziału w wojnie.

Dr. Izmaił-bej.

O POMOC.

W mieście naszem dają się zauważyć coraz większe masy robotnika pozbawionego zarobku. Gdy wyjdziemy na gościńce, wiodące do miasta, szczególniej od strony Suwalszczyzny i Kowieńszczyzny napotkamy całe grupy podążające do Wilna, a raczej przed siebie; jest to robotnik sezonowy, który pozbawiony pracy lub wystraszony obecnym stanem dąży do swych sadyb do Królestwa, na Polesie i t. d. Większość tego robotnika jest zgłodniała i zmęczona. Są wśród nich kobiety i mężczyźni. Gdy dowiadują się ci bezdomni tułacze, iż i na terenie ich rodzimym naprz. w Piotrkowskiem, Kaliskiem gości niepokój, lub powrót do Suwalszczyzny w pasie pogranicznym nie jest możliwy — stają bezradni, a załzawione oczy wymownie świadczą o tragedji, jaka w ich duszy się rozgrywa. W mieście też wśród sfer robotniczych zaczyna się odczuwać niedostatek.

Wielki czas nadszedł, by ci, co mają dać zarobek tej ludności, a w pierwszym szeregu rolnicy, zabrali swój głos, stworzyli jakąś instytucję, dokąd mogliby ci tułacze się zgłaszać i skądby ich rozsyłano na zarobki.

Sprawa jest pilną i z każdym dniem staje się trudniejszą do rozwiązania; ci, co noszą miano obywateli kraju i posiadają możność zaradzenia biedzie, winni niezwłocznie ująć sprawę w swe ręce i skierować na właściwe tory.

Tutejszy.

Przyp. Red. Artykulik ten podajemy, jako ilustrację potrzeby pomocy w omawianej sprawie. Odpowiedzią na niego jest zaraz poniżej zamieszczona wiadomość o akcji Towarzystw rolniczych, kowieńskiego i wileńskiego.

Akcja pomocnicza w sprawie dostarczenia robotników rolnych.

W chwili obecnej w powiatach nadgranicznych w wielu majątkach wstrzymane zostały z konieczności roboty rolne i wiele rąk roboczych, zwłaszcza sezonowców przybyłych z dalszych stron, zostało bez zajęcia. Z drugiej strony wiele majątków wskutek powołania rezerwistów pod broń odczuwa dokliwy brak robotnika, tak niezbędnie potrzebnego do ukończenia żniw i zebrania plonów.

Pragnąc przyjść z pomocą obu stronom w tej sprawie Wileńskie T-wo Rolnicze wespół z Kowieńskiem podejmuje akcję pośrednictwa w dostarczeniu majątkom brakujących rąk roboczych, robotnikom rolnym zaś szukającym chleba — pracy.

Wszelkich bliższych szczegółów w tej sprawie udziela w biurze Wileńskiego T-wa Rolniczego pełnomocnik Kow. Tow. Rolniczego dla spraw robotniczych p. St. Wiśniewski od godz. 10 rano do 2 po południu (Zawalna 9).

Prezes Wileńskiego Tow. Roln.
P. Kończa.

„Manifest" pruski.

W tych dniach powrócił z Ciechocinka jeden z przyjaciół naszego pisma, który tam był jeszcze podczas zajmowania owego uzdrowiska przez wojsko niemieckie. Puszczono go wolno — jak opowiada — wogóle zaś niemcy usiłują obchodzić się grzecznie z ludnością polską. Niezależnie od tego odrazu wprowadzają rygor surowy. Tak np. obwieścili ogłoszeniami, aby posiadacze broni niezwłocznie ją oddali, grożąc w razie przeciwnym natychmiastowem rozstrzelaniem.

Zaraz też po wejściu niemcy rozdawali hojnie, jak twierdzi nasz czytelnik, charakterystyczną odezwę, zaopatrzoną u góry w orła pruskiego. Odezwę tę przytaczamy bez zmian, z jej stylem i ortografją. Oto ona:

„Polacy!

„Cesarz Niemiecki daje wam znać, że On nie przeciw was, tylko przeciw Rossyaninom waszym wrogom i ich armyą walczy. On was stawi pod Jego opiekuństwo, poleca wam szanować wasze specyalne zwyczaye i swobodny kult waszej religyi.

„Moment nadszedł, was swobodzić od ruskej pańszczyzny, jeżeli wy się wstrzymacie od wszystkich nieprzyjacielskich czynów przeciw Niemieckiej Imperyi i o tylko można niemiecką armyę popieracie

Wódzca armij okupacyjnej".

Od siebie dodać możemy, iż nie bardzo się wysilił na polityczne obietnice „wódzca armij okupacyjnej", zapowiadając nam znane „opiekuństwo" cesarza Wilhelma.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w środę — śśw. Julitty i Donatylli, wedł. now. st. — śśw. Klary i Hilarji. Jutro — św. Ignacego Lojoli, wedł. now. st. — śśw. Hipolita i Kasjana.

— **Temperatura.** O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 14°.

KRONIKA KOŚCIELNA.

— **Zmiany śród duchowieństwa.** Z rozporządzenia J. E. ks. Administratora w składzie osobistym duchowieństwa zaszły następujące zmiany: ks. prof. Stanisław Miłkowski nazn. na kapelana kościoła św. Michała w Wilnie, z pozostawieniem na stanowisku profesera seminarjum, ks. dr. Ignacy Olszański na kapelana kościoła św. Bartłomieja.

STOWARZYSZENIA.

— **Przeniesienie do Wilna.** Sekretarz kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego p. St. Wiśniewski, z polecenia swego Zarządu wszczął starania o przeniesienie Towarzystwa do Wilna. Kowieńskie Tow. Rolnicze wespół z wileńskiem będzie się mieściło przy ulicy Zawalnej 9, dokąd należy skierowywać wszelką korespondencję.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **W Radzie miejskiej.** W związku z sytuacją, wynikłą skutkiem wojny, onegdaj odbyło się drugie nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej.

Jakkolwiek od teatru wojny jesteśmy niezbyt daleko, życie miejskie kompletnie zamrzeć nie może. Dopóki zaś puls miejski przejawia chociażby najsłabsze odruchy, dopóty kwestja środków pieniężnych dla municypalności stanowi kwestję aktualną.

Powszechny zgiełk, wywołany pożarem wojennym, musiał przecie odbić się ujemnie i na kasie miejskiej, skutkiem czego odczuł się brak pieniędzy na bieżące i nieodzowne potrzeby.

To też Rada miejska, zważywszy sytuację, postanowiła starać się o pożyczkę w wyskości 800 tysięcy — 500,0000 w Banku państwa i 300 tys. rb. pod zastaw papierów procentowych.

Sprawie opieki nad rodzinami rezerwistów, powołanych do służby czynnej, radni udzielili dużo uwagi i czasu. W wyniku długotrwałych rozpraw Rada uchwaliła uformowanie miejskiego kuratorjum nad rodzinami rezerwistów, podzielonego na 8 komitetów podług ilości cyrkułów policyjnych. Każdy komitet ma się składać z 5 osób, a więc całe kuratorjum będzie miało 40 członków czynnych. Wybory do tego kuratorjum zostały odroczone do nadzwyczajnego posiedzenia jutrzejszego.

Następnie powołano 8 kuratorów cyrkułowych do miejskiego kuratorjum nad biednymi.

— **Nadzwyczajne posiedzenie.** Jutro odbędzie się trzecie nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej celem wyboru członków miejskich kuratorjów dla opieki nad rodzinami zapasowych, powołanych do wojska.

— **Dla ludności miasta.** Jak się dowiadujemy, zarząd kolei Poleskich otrzymał rozporządzenie z kijowskiego komitetu rejonowego o uregulowaniu ruchu towarowego od d. 1 (14) sierpnia dla dostawy artykułów żywności do Wilna w ilości 10 wagonów. Zarząd miejski będzie się starał u władz wojskowych, aby produkty dowożone w tych wagonach były wolne od rekwizycji.

Jednocześnie Zarząd wszczyna starania o przeznaczenie pewnej ilości wagonów dla dostawy do Wilna zboża, owsa i t. p. z południa Rosji, gdzie ceny są znacznie niższe, niż u nas.

Co się tyczy ruchu pasażerskiego, to na kolejach Poleskich w tych dniach została wypuszczona druga para pociągów, to samo ma nastąpić przed d. 1 (14) sierpnia na kolejach Lipawskiej i Warsz.-Petersburskiej. Godzi się więc zaznaczyć, że na wszystkie te pociągi będą przyjmowane ładunki produktów łatwo psujących się, a więc mleka, ptactwa bitego itp. W ten sposób potrzeby naszego miasta będą zaspokojone.

— **Dla rodzin żołnierzy powołanych.** Rozpoczęła swą działalność pozostająca pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. M. Węsławskiego, specjalna komisja miejska, mająca się opiekować rodzinami szeregowców, powołanych do służby czynnej Posiedzenia komisji będą się odbywały w miarę nagromadzenia się spraw.

ROZNE.

— **Zarząd wil. Banku ziemskiego** postanowił ufundować 10 łóżek dla wil. komitetu damskiego Czerwonego Krzyża i łożyć na utrzymanie tych łóżek aż do końca wojny.

Nadto Bank przeznaczył 1000 rb. dla rodzin rezerwistów (do komitetu p. Rennenkampfowej), 1000 rb. dla miejskiego kuratorjum nad biednymi.

Wreszcie zarząd Banku i urzędnicy przeznaczyli dwa procenty od pensji na pomoc dla biednych.

— **Do Komitetu wsparć** dla rodzin rezerwistów w dalszym ciągu wpłynęły następujące ofiary:

Tow. akcyjne „Szopen" 300 rb., Lipski 300 rb., rz.-katolicka kapituła katedralna 200 rb., S. Kognowicki 100 rb., Karol Mozer 100 rb., A. Kitz 100 rb., zakład Zimmermana 50 rb., Tow. kupców i przemysłowców chrześcijan 50 rb., Groman 25 rb., Menke 25 rb., J. Zawadzki 25 rb., Fekiel 25 rb., A. Bułat 25 rb., S. Margolis 25 rb., adw. prz. Strumiłło 15 rb., adw. prz. Maliński 10 rb., Romanow 10 rb., Watazzi Umnowa 10 rb., Kowalińska 10 rb., Dowgiałło 10 rb., Pruszkowski 5 rb., Kadkowski 5 rb., fryzjer Teodor 5 rb., Nierenowskij 5 rb., duch. Modestow 5 rb., firmy „Teodor" współpracownicy 3 rb. 50 kop., dr. Wodzinskij 3 rb., Wołodia i Kola Beldinowie 2 rb.

Na wsparcia ranionych i pozbawionych możności do pracy żołnierzy złożyli ofiary:

P-ni Buchwostowa 100 rb., Menke 25 rb., pracownicy firmy „Teodor" 3 rb. 50 kop.

Przewodnicząca Komitetu, p. Rennenkampf, składa hojnym ofiarodawcom serdeczną podziękę.

— **Przepisy na dworcu kolejowym.** Na dworcu kolejowym w Wilnie zostało rozklejone postanowienie obowiązujące specjalnego Komitetu nadzwyczajnej „ochrany" przy zarządzie Północno-Zachodnich kolei z d. 26 bm.:

„Zabrania się wychodzenie na peron podczas przejścia pociągów wojskowych osobom postronnym, z wyjątkiem służby kolejowej, związanej obowiązkami służbowymi z pociągiem. Wyjście na platformę do pociągów pasażerskich dozwala się jedynie po pierwszym dzwonku i tylko osobom posiadającym bilety wykupione. Winni naruszenia tych przepisów będą karani grzywną 500 rb. lub 3-miesięcznem więzieniem".

— **Od grona poważnych kupców wileńskich** otrzymujemy list, w którym zwracają się do nas z gorącem zaprzeczeniem informacji, podanych we wzmiance w Nr. 165 „Kurjera Lit." p. t. „Nowy objaw szakalizmu". Kupcy owi uważają zarzuty za zgoła niesłuszne i tak to motywują:

1) Nikt z nas nie odmawia wydania reszty, o ile posiada drobne pieniądze.

2) Zapotrzebowanie drobnych pieniędzy znacznie się ostatnimi czasy zwiększyło, gdyż zakupy, czynione przez wojskowych, były płacone przeważnie większemi banknotami.

3) Każdy z nas musiał w normalnych warunkach uciekać się do zmiany na drobne do Izby skarbowej, a ponieważ od kilku dni ta ostatnia i banki drobnicy prywatnym osobom nie wydają, więc wytworzył się nie sztuczny, lecz zupełnie naturalny głód drobnej monety, tak papierowej jak i metalowej.

4) Ze swej strony czynimy wszystko możliwe, by mieć drobne pieniądze gwoli wygodzie publiczności, mimo, że nas to dużo czasu, trudu, a nawet pieniędzy kosztuje, bywa jednak, że uzyskanie ich jest wprost niemożliwe.

Nazwisk nie podajemy, zaznaczając tylko, iż list powyższy podpisali prawie wszyscy poważniejsi kupcy polacy.

Inne gazety proszone są o powtórzenie tego wyjaśnienia.

— **Poświęcenie stacji ratowniczej.** Dn. 1 (14) sierpnia o godz. 2 odbędzie się poświęcenie nowourządzonej stacji ratowniczej dla tonących na Wilji. Stacja mieści się w sąsiedztwie przystani dla statków.

— **Nowe ceny na wódkę.** Gubernjalny zarząd akcyzowy zarządził szybkie przygotowanie etykiet na butelki wódki monopolowej z wydrukowanemi nowemi, już podwyższonemi cenami. Jak wiadomo, butelka zwyczajnej wódki, dotąd kosztująca 42 kop., na przyszłość będzie kosztowała 64 kop.

— **O cenę nafty.** Składnik hurtowy, handlujący naftą, Blumenthal, i in. zwrócili się do Zarządu miejskiego z prośbą o podwyższenie ceny nafty do 2 rb. za pud. Są natomiast inni handlujący, którzy deklarują sprzedaż nafty po 1 rb. 80 k. za pud.

— **Za zepsute owoce.** Właściciel sklepów owocowych przy ul. Świętojerskiej i Wileńskiej, Szer, d. 28 bm. został skazany przez sędziego pokoju na 100 rubli kary za sprzedaż w październiku roku zeszłego zepsutych owoców.

— **Za tajną sprzedaż wódki.** Dowódca armji, gen. adjutant Rennenkampf, skazał małżonków Genię i Mowszę Lewitów na 500 rb. kary lub 3 miesiące więzienia za tajną sprzedaż wódki szeregowcom zapasu.

— **Podziękowanie.** Dzieci z ochrony Św. Wincentego w Wilnie powróciły tymi dniami z letnich wakacji z Mitjaniszek od p. Władysława Montwiłła. Doznały tam prawdziwie serdecznej opieki i zaopatrzenia od właściciela dworu i jego administracji, za co głęboką wdzięczność wyraża za naszem pośrednictwem Zarząd ochrony.

WYPADKI.

— **Nowy gatunek oszusta.** Po mieście naszem grasował ostatnie pięć dni jakiś elegancki młodzian w ciemnych okularach i w czapce ministerjum komunikacji, który się podawał za wysłańca dowódcy armji w celu kontroli w sklepach, restauracjach itd., czy zakaz

sprzedaży wódki jest ściśle wykonywany. Tak, przyszedł on do sklepu Kruszyńskiego przy ul. Wileńskiej, utrzymywanego przez p. Mikołajtisa i rekomendując się jako kontroler, zażądał pokazania sklepów z trunkami. Wydrwił wreszcie „za życzliwość" 5 rb., a po drugie 5 miał przyjść wieczorem. Oszust zdradzał się mimowolnie grubijańskiem zachowaniem się, więc p. Mikołajtis powziął pewne podejrzenie i zawiadomił policję śledczą.

Zaś „pan kontroler" udał się dorożką do restauracji Myśliwskiej i tam zażądał widzenia się z kierownikiem zakładu, p. Łodzińskim, lecz tam nic nie otrzymał, choć tak się zacietrzewił, że nawet kazał telefonicznie połączyć się z dowódcą armji. Policja ujęła tegoż dnia oszusta i zdemaskowała: okazał się dezerterem z wojska, nazwiskiem Bystrow. Znaleziono przy nim notes z dobremi i nieprzychylnemi atestacjami już odwiedzonych zakładów, tudzież długą listę innych do zwiedzenia.

— **Napad.** Bronisław Helman zawiadomił policję, że w poniedziałek, o godz. 9-ej wieczorem, przechodząc ul. Jerozolimską został napadnięty przez nieznanych chuliganów i raniony nożem w prawę ramię.

Jest to pierwszy wypadek takiej napaści w ciągu 10 dni od czasu zabronienia sprzedaży wódki.

PROWINCJA.

= **Poniewież** (kor. wł.).

Przed kilku dniami przeniesioną została do Poniewieża kancelarja gubernatora kowieńskiego, tu też przeniósł się na stałe gubernator.

Obok władz administracyjnych w Poniewieżu rezydować będzie w ciągu trwania wojny również biskup żmudzki ks. Karewicz i kapituła, której członkowie w znacznej części już tu zjechali. B.

= **Poniewież.**

Oprócz zarządu gubernjalnego kowieńskiego i kancelarji gubernatora, do Poniewieża zostali przeniesieni wszyscy więźniowie z Kowna. Zaś 1-y okręg kow. zarządu akcyzowego i kowieńska komisja urządzeń rolnych zostały przeniesione do Kiejdan.

= **Kowno.**

Lokal sądu okręgowego, czasowo przeniesionego do Moskwy został przekształcony na szpital wojskowy.

Z Królestwa.

× **Sekcja kobieca.** W Warszawie, przy komitecie obywatelskim, ukonstytuowało się prezydjum sekcji kobiecej. Przewodniczącą jest p. Helena Weychert, wice-przewodniczącą — Zofja Ośniałowska, sekretarką — Wanda Stokowska, skarbniczką—Wanda Herse.

Jedną z najpilniejszych potrzeb niedalekiej przyszłości jest zebranie materjałów opatrunkowych. Pragnąc zawczasu przygotować się do niesienia pomocy i ulgi rannym, sekcja kobieca K. O. gorąco wzywa do nadsyłania starej bielizny, czystej, na bandaże.

× **Otwarcie restauracji.** W Warszawie otworzono w niedzielę wszystkie restauracje drugiego rzędu, sklepy zaś kolonjalne będą mogły sprzedawać trunki. Czy pozwolenie to obejmie traktjernie trzeciego rzędu i piwiarnie, do wczoraj jeszcze nie było wiadomo.

× **Napływ żydów z prowincji.** Z każdym dniem zwiększa się w Warszawie liczba przybywających żydów. Z okolicznych miasteczek prowincjonalnych nie przestają przybywać do Warszawy całe grupy żydów. Na każdem podwórzu w zaułkach poniewierają się poprostu w błocie całe rodziny.

× **Z Radomia do Borysoglebska.** Gazeta „Radomska" donosi, iż na gmachu radomskiego oddziału Banku państwa wywieszono zawiadomienie, że wobec zamknięcia oddziału w Radomiu, we wszelkich interesach zwracać się należy do Banku państwa w Borysoglebsku, w gub. tambowskiej.

× **Niemcy w Kaliszu.** W uzupełnieniu depeszy Agencji Petersburskiej o rozstrzelaniu w Kaliszu przez żołnierzy pruskich kilku osób, a śród nich urzędnika magistratu, komunikują „Gońcowi" warszawskiemu, iż urzędnikiem tym był 30-letni Ignacy Guderski, sekretarz magistratu.

Zabity pracował w magistracie od lat dziesięciu i był jedyną podporą dla rodziny. Guderskiego rozstrzelano w okolicznościach następujących:

Do magistratu weszło kilku oficerów niemieckich, którzy zaczęli wydawać Gud. różne rozporządzenia, a gdy Guderski nie okazał skłonności do ich wykonania, oficerowie kazali go wyprowadzić na ulicę i rozstrzelać.

× **Niemcy we Włocławku.** W potwierdzeniu komunikatu urzędowego z Włocławka donoszą, iż w dniu 24 bm. (6 sierpnia) na stację Włocławek przybył pociąg pruski z wojskiem. Pociąg składał się z wagonów opancerzonych i zabezpieczonych z wierzchu workami, przerzucanymi w ten sposób, że pomiędzy nimi tworzy się rodzaj strzelnic.

Lokomotywa także opancerzona, może być całkowicie zamknięta z pozostawionymi otworami do strzelania.

Dowódca oddziału pruskiego porozumiewał się z zarządem miasta i przedstawicielami komitetu obywatelskiego.

Na ulicach wywiesili prusacy ogłoszenie, iż w czasie przemarszu wojska zabrania się surowo gromadzenia się, biegania przed i za maszerującem wojskiem pod groźbą rozstrzelania.

Ogłoszenie podpisane jest przez zarząd wojenny toruński. Miasto zamarło.

× **O wznowienie lekcji.** W Stowarzyszeniu nauczycielstwa polskiego w Warszawie naradzano się między innemi, jak przeciwdziałać demoralizującym wpływom ulicy na młodzież miejską i dziatwę, którą wypadki ostatnie ciągną z domów na ulicę. Po gruntownej dyskusji zgodzono się na to, że najradykalniejszym środkiem byłoby wznowienie lekcji w szkołach i zgromadzenie młodzieży przy książce pod opieką nauczycieli.

WOJNA.

Wezwanie oficerów dymisjonowanych.

(AP.) Zarząd powinności wojskowej wzywa dymisjonowanych oficerów, którzy nie otrzymali imiennego wezwania, aby się zgłosili sami w miejscu zamieszkania do gubernjalnego urzędu powinności wojskowej lub przysłali listowne zawiadomienie o miejscu pobytu.

Rozporządzenie pocztowo-telegraficzne.

(AP.) Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza, że na adresach depesz i operacji pocztowych do armji czynnej należy wypisać tylko rangę, imię, nazwisko i imię ojca oraz wymienić oddział lub instytucję, w której adresat służy, natomiast wymienienie miejsca dyslokacji pułku oddziału lub instytucji wojskowej jest wzbronione. Telegramy z wymienieniem miejsca pobytu odbiorcy nie będą wysyłane. Zwyczajne listy wagi do 2½ łuta, jak również pocztówki, adresowane do wojskowych, przesyłane będą bezpłatnie.

Kiedy zostaną zwołane Izby ustawodawcze?

Jak wiadomo, w ukazie Najwyższym termin zwołania Izb ustawodawczych wyznaczony został najpóźniej na 1 (14) lutego 1915 r., w zależności od nadzwyczajnych okoliczności. Posłowie, rozmawiający z przedstawicielami rządu, dowiedzieli się, że obydwie Izby zwołane będą w tej chwili, gdy rozpoczną się pertraktacje pokojowe, a warunki pokoju przyjęte zostaną w jedności Monarchy z narodem. Istnieje przypuszczenie, że Izby ustawodawcze zwołane zostaną najdalej w końcu października lub w początku listopada.

Aresztowanie sekretarza ambasady austrjackiej.

W Petersburgu aresztowany został sekretarz poselstwa austro-węgierskiego w Petersburgu, kapitan Loster, który przy odjeździe ambasady austrjackiej ukrył się i pozostał potajemnie w Petersburgu. Kapitanowi oznajmiono, że jest jeńcem wojennym Rosji.

Aresztowanie gubernatora kaliskiego.

„Peterburgskij Kurjer" dowiaduje się, że gubernator kaliski Rafalskij aresztowany został przez niemców w dniu wypowiedzenia wojny na stacji Ostrów, gdy powracał do Kalisza.

Walka z drożyzną.

Do Agencji telegraficznej donoszą z szeregu miast o wydaniu rozporządzeń przeciwko sztucznemu podnoszeniu cen na produkty pierwszej potrzeby. Obowiązujące postanowienia wydali komendant Sewastopola, gubernator witebski, gubernator permski, komendant Władywostoku i inni.

Pochwycenie statku floty ochotniczej.

Statek rosyjski „Riazań", należący do rosyjskiej floty ochotniczej, pochwycony został przez krążownik niemiecki na wodach wschodnich i przewieziony do Kia-Czao.

BIULETYN WOJENNY.

(AP.) PRZEZ STACJĘ WILNO PRZEJECHAŁO SZEŚĆ WAGONÓW Z WZIĘTYMI DO NIEWOLI ŻOŁNIERZAMI NIEMIECKIMI. W JEDNYM ZE SZPITALÓW WILEŃSKICH ULOKOWANO CZTERECH RANNYCH OFICERÓW NIEMIECKICH.

***

(AP.) PETERSBURSKI SZTAB GENERALNY DONOSI, ŻE 33-CI AUSTRJACKI PUŁK PIECHOTY REZERWOWEJ I 13-TY PUŁK UŁANÓW WYPARTE ZOSTAŁY ZE WSI ZAŁOŚCE, POŁOŻONEJ NA POŁUDNIO - ZACHÓD OD RADZIWIŁŁOWA.

OKOŁO ZBARAŻA WYCIĘTO ZASŁONĘ 15-GO AUSTRJACKIEGO PUŁKU PIECHOTY, RESZTA TEJ ROTY W NIEŁADZIE ODSTĄPIŁA.

PÓŁ SZWADRONU 12-GO PUŁKU UŁANÓW AUSTRJACKICH, PRZESZEDŁSZY GRANICĘ OKOŁO WOŁOCZYSKA, ZOSTAŁ ZAATAKOWANY I STRACIŁ 16 LUDZI ZABITYCH, ORAZ WZIĘTO IM DO NIEWOLI OFICERA I TRZECH ŻOŁNIERZY.

ZA DNIESTREM PLUTON AUSTRJACKIEGO PUŁKU UŁANÓW ZOSTAŁ ZAATAKOWANY I STRACIŁ 10 ZABITYCH.

POWAŻNIEJSZYCH STARĆ NA GRANICY ROSYJSKO - AUSTRJACKIEJ NIE BYŁO, LECZ WOBEC POSZCZEGÓLNYCH POWODZEŃ ORĘŻA ROSYJSKIEGO, RADZIWIŁŁÓW AUSTRJACY OPUSZCZAJĄ POŚPIESZNIE.

***

(AP.) Z ŁUCKA DONOSZĄ, ŻE W SOBOTĘ I NIEDZIELĘ (26 i 27 bm.) ODBYŁA SIĘ BITWA Z WOJSKAMI AUSTRJACKIEMI POMIĘDZY BERESTECZKIEM I POCZAJOWEM. AUSTRJACY ZOSTALI ODPARCI. NIEPRZYJACIEL ODSTĘPUJĄC OD RADZIWIŁŁOWA PODPALIŁ BRODY. POŻAR PO ZAJĘCIU BRODÓW PRZEZ WOJSKA ROSYJSKIE ZOSTAŁ UGASZONY. DO BERESTECZKA DOSTAWIONO WIELU RANNYCH I NIEWOLNIKÓW. NIEPRZYJACIEL WALCZY NIECHĘTNIE, RZUCA BROŃ I CHĘTNIE ODDAJE SIĘ W NIEWOLĘ.

***

(AP.) WOJSKA AUSTRJACKIE, KTÓRE WTARGNĘŁY W GRANICE GUB. KIELECKIEJ, OKOPUJĄ SIĘ NA TERENIE POMIĘDZY BARANOWEM I RATAJAMI. OKOŁO STOPNICY AUSTRJACY PRZESZLI PRZEZ WISŁĘ.

***

(AP.) Włocławek został zajęty przez niewielki oddział wojska niemieckiego.

W Niemczech.

(AP.) Podróżni przybyli z Berlina do Brukseli opowiadają o wzburzeniu panującem w Berlinie i wrogich manifestacjach na „Unter der Linden", skierowanych przeciwko cesarzowi i następcy tronu.

***

(AP.) Konsul francuski w Sztutgardzie wniósł do francuskiego min. spraw zagranicznych skargę, że przez kilka dni był pozbawiony możności korzystania z poczty i telegrafu. Niemcy zmusili go nagle do porzucenia Sztutgardu. Dwóch agentów policji odprowadziło go na dworzec kolejowy i wsadziło do wagonu IV klasy. W drodze jakiś oficer niemiecki oskarżył posła o szpiegostwo, przyczem zelżono go i pobito. Jakiś agent policyjny zaledwie go uwolnił z rąk żołdaków. Innych przedstawicieli dyplomacji francuskiej spotkały jeszcze większe szykany. Żołnierze bawarscy pobili kolbami b. prezydenta stanu brazylijskiego, San Paulo del Campo i jego żonę. Wreszcie wyrzucili oboje półżywych na granicy szwajcarskiej, po zabraniu im kosztowności.

***

(AP.) Ag. Wolffa donosi z Berlina, że w baraku szpitalnym w Deberitz, w liczbie aresztowanych urzędników rosyjskich znajduje się senator Czapliński.

Austrjacy w Alzacji.

Prasa szwajcarska zapewnia, że 14 korpus austrjacki, stojący w Tyrolu, przewożony zostaje do Alzacji na pomoc niemcom.

WOJNA Z BELGJĄ.

(AP.) Król belgijski otrzymał od Najjaśniejszego Pana telegram, w którym Cesarz rosyjski oświadcza swój zachwyt pod adresem dzielnej armji belgijskiej.

Wobec różnych sprzecznych wiadomości o sytuacji w Liege „National Tielende" (gazeta duńska) zapytała telegraficznie belgijskiego ministra wojny Vandervelde, który w poniedziałek (28 bm.) odpowiedział z Brukseli: **„forty Liege trzymają się dobrze".**

Z Brukseli donoszą pod datą 29 bm., że oddziały ułanów belgijskich wzięły do niewoli kilka rekonesansów kawalerji niemieckiej. Niemcy poddawali się bez oporu, oświadczając przytem, że od kilku dni cierpią głód.

Gazety londyńskie przepełnione szczegółami o oblężeniu Liege. Do wieczora dn. 24 bm. (6 sierpnia) forty ochraniały miasto, w nocy oddziały niemieckie przekradły się między fortami i zajęły miasto. Góry trupów zalegają pola podmiejskie i setki martwych ciał żołnierzy niemieckich płynie po rzece Mozy.

Walki pod Liege, pod względem przelewu krwi, przypominają najstraszniejsze bitwy kampanji rosyjsko-japońskiej.

Ostatnie telegramy donoszą, że 12 tysięcy niemców zajmuje Liege. Forty trzymają się jeszcze. Przemarsz wojsk niemieckich (kierujących się pod Löven *Red.)* powstrzymany jest na skrzydle prawem przez belgijczyków, na skrzydle lewym przez francuzów.

Z Francji.

(AP.) **Gazety angielskie donoszą, że francuzi zajęli Colmar.** (Jedno z większych miast Alzacji, na południe od Strasburga).

***

(AP.) Do ministerjum rolnictwa zgłosiło się mnóstwo kandydatów do pracy na polach, wobec czego braku rąk przy żniwach nie zabraknie.

***

(AP.) Minister marynarki pozwolił na pobyt księży na statkach wojennych.

Akcja na morzach.

(AP.) **Do Londynu donoszą z Lizbony, że statek wojenny angielski na północ od Oporto pochwycił statek niemiecki „Ortehol", płynący ze znacznym ładunkiem złota.**

***

(AP.) Okręty przechodzące na północnych wodach Norwegji, brane za krążowce niemieckie okazały się handlowemi statkami jenisiejskiej wyprawy handlowej.

***

(AP.) Z Tokio donoszą, że statkom handlowym chińskim zabroniono kursować w okolicach Kiao-Czao.

***

Wojskowi belgijscy oświadczają, że ciężka artylerja niemiecka polowa, na którą w Niemczech tak wiele liczono, osiągnęła w działaniu wyniki bardzo mierne.

Z Anglji.

(AP.) Wydano rozporządzenie o stosowaniu najsurowszych środków przeciwko szpiegom niemieckim. Policja zdwoiła czujność. Wprowadzono najściślejszą regestrację wszystkich poddanych niemieckich. Ci, którzy wzbudzają najmniejsze podejrzenie, są natychmiast aresztowani.

***

(AP.) Fundusz narodowy na zapomogę dla ofiar wojny, zbierany z inicjatywy księcia Walji, już wynosi 500 tysięcy funtów szterlingów.

***

(AP.) Opinja publiczna nawołuje do załagodzenia nieporozumień w sprawie irlandzkiej. W całej Anglji panuje niebywały entuzjazm. Panuje przekonanie, że wspólna akcja Rosji, Francji, Anglji i Belgji zjednoczonych w sprawiedliwem oburzeniu przeciwko gwałcicielom pokoju, uwieńczoną zostanie powodzeniem.

WOJNA FRANCJI Z AUSTRO-WĘGRAMI.

Kopenhaga. (AP.) Telegram terminowy z d. 29 b. m. Z Paryża telegrafują, że Francja wypowiedziała wojnę Austro-Węgrom.

Bombardowanie Antivari.

(AP.) Dwa pancerniki austrjackie dały 50 strzałów armatnich do Antivari. Pociski uszkodziły i zburzyły: stację radiotelegraficzną, stację elektryczną. Gdy z miasta dano do pancerników kilka strzałów karabinowych, austrjacy wzmocnili ogień działowy na miasto i okolice. Wiele domów zostało zburzonych. Jeden z krążowników austrjackich wpłynął do portu i ostrzeliwał go z wewnątrz, burząc przystanie i składy portowe, następnie krążowce austrjackie odpłynęły w stronę Cattaro.

W francuskich kołach politycznych bombardowanie Antivari uważane jest jako poważne pogwałcenie politycznych interesów Włoch i jako fakt równoznaczny napaści na Włochy. „Echo de Paris" pisze, że bombardowanie Antivari, zbudowanego jako port przez Włochy, przekonywa jak Austrja mało się liczy z Włochami. „Petit Parisien" nazywa napaść na Antivari pierwszym poważnym konfliktem Austrji z Włochami. „Figaro" oświadcza: „Jeżeli Włochy zbagatelizują fakt bombardowania Antivari, to wrazie zwycięstwa Austrji Włochy będą pierwszą jej ofiarą, bo Austrja zażąda hegemonji na morzu Adrjatyckiem".

Z Serbji.

(AP.) Skupszczyna ostatecznie uchwaliła kredyt 90 miljonów na cele wojenne.

***

(AP.) W d. 28 bm. (10 sierpnia) austrjacy silnym ogniem bombardowali centrum Białogrodu. Wiele domów znacznie uszkodzonych. Kilku ludzi odniosło poranienia.

Bombardowanie Tsintao.

„Russk. Słowo" podaje niesprawdzoną dotychczas pogłoskę, że eskadra angielska, blokująca posiadłość niemiecką w Chinach, otrzymawszy poparcie z Honkongu, bombarduje port Tsintao. Eskadra niemiecka odpowiada.

Eskadra niemiecka składa się z dwóch opancerzonych krążowników „Szarngorst" i „Gnęsenau" i trzech małych krążowników „Leipzig", „Nürnberg" i „Emden". Do eskadry należy 6 łodzi kanonierskich i dwa torpedowce. Krążowniki wybudowane zostały w 1907 r. i rozwijają szybkość 24 węzłów na godzinę. Załoga Tsintao wynosi 11 i pół tys. żołnierzy.

OSTATNIE TELEGRAMY.

WOJNA FRANCUSKO - AUSTRJACKA.

Paryż. (AP.) Po pertraktacjach, które prowadzne były w ostatnich trzech dniach pomiędzy Paryżem i Wiedniem, Francja, biorąc pod uwagę sytuację międzynarodową i niezadawalające wyjaśnienia Austro-Węgier z powodu wysłania wojsk austro-węgierskich do Niemiec, odwołała swego posła w Wiedniu. Poseł austro-węgierski w odpowiedzi poprosił o zwrot paszportu.

Paryż. (AP.) Poseł austro-węgierski wieczorem dn. 28 bm. st. st. wyjechał z Paryża.

ZAKŁADNICY NIEMIECCY.

Paryż. (AP.) Z Belforu telegrafują, że wobec niczem nie usprawiedliwionego rozstrzelania obywateli francuskich w Niemczech, francuzi wzięli 7-miu poddanych niemieckich wybitnych obywateli ze starego Montreux jako zakładników.

WALKI FRANCUSKIE W ALZACJI.

Paryż. (AP.) Ministerjum wojny donosi, że w nocy bardzo liczne siły niemieckie zaatakowały awangardę, która stanęła na linji Cernais-Milhuza. Francuzi opuścili Milhuzę zgromadziwszy swoje siły nieco poza miastem i powstrzymali pochód przewyższającego siłą przeciwnika.

W walce tej francuzi działali wspaniale i umocnili się w górnej Alzacji.

Daje się zauważyć wzmożona dyslokacja wojsk w okolicach Blamont. Próby niemieckie zajęcia Rogervilliers Hablenville są bezowocne. W rejonie Spincour nieprzyjacielska kawalerja chociaż wspierana przez artylerję zmuszona była do odwrotu.

WALKA O LIEGE.

LONDYN. (AP.) BIURO PRASOWE DONOSI, ŻE MNIEJ WIĘCEJ DWIE DYWIZJE KAWALERJI NIEMIECKEJ ZNAJDUJĄ SIĘ W OKOLICACH TONGRES. TRZY KORPUSY NIEMIECKIE STOJĄ WCIĄŻ JESZCZE POD LIEGE, POZOSTAŁE WOJSKA NIEMIECKIE OKOPAŁY SIĘ WZDŁUŻ LINJI RZEKI AINS.

WIELKIE SIŁY NIEMIECKIE PRZECHODZĄ PRZEZ LUKSEMBURG I ZNAJDUJĄ SIĘ OBECNIE NA GRANICY BELGIJSKIEJ. OTRZYMANO NIESPRAWDZONĄ WIADOMOŚĆ, ŻE GŁÓWNIEJSZE FORTY ZNAJDUJĄ SIĘ JESZCZE W RĘKU BELGIJCZYKÓW, CHOCIAŻ NIEKTÓRE MNIEJSZE FORTY JUŻ ZOSTAŁY ZDOBYTE PRZEZ NIEMCÓW. BOMBARDOWANIE TRWA BEZ PRZERWY. CI, KTÓRZY UCIEKLI Z LIEGE MÓWIĄ, ŻE POŁOŻENIE MIASTA JEST OKROPNE; MNÓSTWO DOMÓW W PŁOMIENIACH.

FRANCJA I BELGJA.

Paryż. (AP.) Rząd postanowił nie stosować w stosunku do Belgji dekretu o zakazie wywozu produktów spożywczych.

STRZELCY AFRYKAŃSCY.

Paryż. (AP.) W Marsylji wyładowały liczne wojska afrykańskie przeważnie strzelcy i wysłani zostali do Belforu.

ZAKUPY ZBOŻA.

Paryż. (AP.) „Matin" informuje, że Francja i Anglja zakupiły wiele zboża w Stanach Zjednoczonych i w Argentynie.

POŚREDNICTWO POKOJOWE.

Berlin. (AP.) Ag. Wolfa telegrafuje, że cesarz Wilhelm przyjął na audjencji posła amerykańskiego, który wręczył list prezydenta z propozycją pośrednictwa Ameryki teraz lub w przyszłości.

MOŻLIWOŚĆ WOJNY ANGIELSKO-AUSTRJACKIEJ.

Londyn. (AP.) Z wiarogodnego źródła donoszą, że poseł austro-węgierski pozostanie w Londynie najwyżej dwa — trzy dni.

W BUŁGARJI.

Sofja. (AP.) Radosławow oświadczył w Sobranju, że Bułgarja postanowiła przestrzegać nieutralność, ale jeśli granice jej będą pogwałcone, to rząd gotów jest na wszelkie wydarzenia. Sobranje upoważniło rząd do ogłoszenia stanu oblężenia w kraju w terminie, jaki uzna za konieczny. Rząd wniósł do Sobranja projekt asygnowania 50 mil. na wypadek mobilizacji, zwrócił się nadto do Turcji o przywrócenie komunikacji kolejowej, przerwanej wskutek mobilizacji tureckiej, oraz o usunięcie z granicy bułgarskiej wojska.

W ANGLJI.

Londyn. (AP.) Posiedzenia parlamentu odroczone zostały do 12 (25) sierpnia. Sufrażystki osadzone w więzieniu zostały wypuszczone na wolność. Związek sufrażystek organizuje pomoc kobietom i dzieciom.

Odpowiedzi Administracji.

W. Pan Ziembiński w Karolpolu. „Kurjer" był zaprenumerowany do 1 lipca. Od tej daty posyłamy go na rachunek. Prosimy o łaskawe nadesłanie zaległej prenumeraty.

W. Pani Porazińska w Dorpacie. „Kurjer" opłacony tylko do 1 lipca. Gazetę wysyłamy na rachunek. Prosimy o nadesłanie za prenumeratę i dwie zmiany adresu.

CENY ZBOŻA.

WILNO, 29 lipca.

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka hr. A. Tyszkiewicza.

	płacono za pud.
Żyto miejscowe furmankowe	112—118
Żyto miejscowe wagonowe	115—120
Żyto rosyjskie	120—125
Owies miejscowy	120—130
Owies rosyjski	130—140
Jęczmień miejscowy	115—120
Jęczmień rosyjski	120—125
Otręby żytnie	70
Otręby pszenne	80
Otręby jęczmienne	75
Groch miejscowy	— —
Groch rosyjski	— —
Groch Wiktorja	— —
Fasola biała	— —
Fasola żółta	— —
Siano łąkowe	75— 85
Siano koniczyna	85— 90
Słoma	30— 40

Rynek Stefański.

Kartofle za ośminę	120—130
Jaja za dziesiątek	30— 32
Śmietana za kwartę	30
Twaróg	10— 15

Dostarczono na targ 25, 26, 27 i 28 bm.

Krów	4
Cieląt	202
Owiec	131
Świń	201
	płacono za pud.
Żywe wieprze	800—850
Bite wieprze	do 800

„Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi"

w opracowaniu zaszczytnie znanego historyka

HENRYKA MOŚCICKIEGO.

wychodzą zeszytami in 8-o po 2 arkusze druku **z licznemi ilustracjami.**

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop.

Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego" cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na „Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi" PRZYJMUJĄ:

Administracja „Kurjera Litewskiego" w Wilnie, prosp. Ś-to Jerski № 28, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Szczegółowy prospekt na żądanie wysyła się bezpłatnie.

OBICIA PAPIEROWE poleca pierwszy chrześcijański skład (tapet) K. Rymkiewicza i S. Borkowskiego **WILNO,** Ś-to Jerski pr. № 9. 37588

Telef. 421-81 540-82 St. Petersburg, wprost cerkwi Wozniesienja № 27, prosp. Woznesieński

LECZNICA Wozniesieńska.

Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach **do oddziału stacyjnego.**

(Chorzy umyślowe i na cierpienia zakaźne nie są przyjmowani).

Indywidualny sposób leczenia dokonywany według zasad klinicznych, najzupełniej odpowiada poglądom współczesnej nauki. Przy lecznicy są pokoje oddzielne, oraz sale wspólne, — oddziały fizyko-teraupetyczny, wodolecznica, leczenie światłem, elektrolecznica, prądy Arsonwala, gabinet röntgienowski, inhalatorjum. Leczenie chorego pozostaje pod kierunkiem lekarzy-specjalistów Na konsyljum zapraszani bywają profesorowie.

Śniadania, obiady i kolacje w najlepszym punkcie miasta bo na **Dominikańskiej ul. № 13.** 39725

BIURO PRZEPISYWAŃ A. SKARZYNSKIEJ W WILNIE, Tatarska 12, telef. 1002. Szybkie i dokładne wykonanie poleceń. PRZYJMUJE UCZENICE.

Magazyn wiejskich produktów „Sielce". Preobrażeńska 4. Otrzymał transport masła, sprzedaż hurtowa i detaliczna. 39729

OGŁOSZENIA DROBNE.

—o—

Nauka i wychowanie.

Biuro nauczycielskie Jasińskiej Wileńska 29. Poleca wykwalifikowane nauczycielki, nauczycieli, cudzoziemki, bony. 38831

Student politechniki Petersburskiej, doświadczony korepetytor, pedagog, poszukuje lekcji lub zkondycji na wyjazd. Specjalność: matem., fizyka, języki noworytne, poważne rekomendacje. Listownie: Kur. Lit. dla M. I. K. 39758

Posady i prace.

a) Poszukiwane:

Lokaj-strzelec, żonaty, poszukuje posady; posiada dobre świadectwa. Adres: Wil. gub., Łyntupy. Józef Mikałajczyk. 39722

Przyjmuję zarządy domami. Długoletnia praktyka, mam zabezpieczenia. Wileńska 25, pokoje umeblowane № 10. 39680

Uczeń aptekarski początkujący poszukuje posady, może na wyjazd. Warszawa, Wspólna 45—13, Beur. 39723

b) Zaofiarowane:

Potrzebny numerowy z małą rodziną. Kaucja 300 rb. Wileńska 25, Malinowski. 39643

Mieszkania.

Do wynajęcia jeden lub dwa umeblowane pokoje. Wileńska 25—10. 39757

Wydawca: **Dr. Tadeusz Dembowski.** Za Redaktora: **Bronisław Medeksza**

Druk Józefa Zadwazkiego w Wilnie.